**Plastik zalewa oceany…**

**Wzrasta społeczna wiedza na temat szkodliwego dla środowiska naturalnego wpływu stale wzrastającej produkcji przemysłowej. Flagowym przykładem jest są ogromne ilości plastiku generowanego przez globalny przemysł, w coraz większym stopniu zatruwającym lądy i oceany. Wiadomo, iż na dnie Pacyfiku istnieje wyspa śmieci wielkości Teksasu. Przykład brandu Patagonia pokazuje, jak godzić masową produkcję przemysłową z poszanowaniem środowiska naturalnego.**

Na tegorocznym Światowym Forum Ekonomicznym w szwajcarskim Davos zaprezentowano kolejny już wstrząsający raport o zanieczyszczeniu wód plastikowymi odpadami. Wynika z niego, iż w roku 2050 „w morzach będzie więcej plastiku niż ryb”. CNN oświadcza: „świat jest zalany plastikowymi śmieciami”. Wyrzucone za burtę przez uczestników rejsów śmieci pojawiają się na plaży, a poplątane sieci porzucone przez poławiaczy tworzą dryfujące struktury wielkości przeciętnej fabryki. Uboczne skutki takiej działalności odczuwają nie tylko ludzie, ale przede wszystkim żywe organizmy funkcjonujące w morskich ekosystemach.

Badania wykazują, iż 95% produkowanych opakowań z plastiku nigdy nie wraca do recyklingu. Po krótkim, jednorazowym użyciu, plastik o wartości od 80 do 120 miliardów dolarów jest na zawsze stracony dla gospodarki. Jednak taka ilość zanieczyszczającego środowisko plastiku to znacznie większe koszty dla zdrowia i życia na naszej planecie.

Plastikowe opakowania są największym zagrożeniem, jednak ostatnie analizy i debaty zwracają również uwagę na małe plastikowe części opakowań większości kosmetyków i innych produktów konsumenckich. Zakrętki, zawleczki i klipsy, wpadając do odpływów naszych umywalek i pryszniców są zbyt małe, by zostały przefiltrowane przez oczyszczalnie ścieków. Trafiają więc do mórz i oceanów, gdzie znajdują swoją drogę do układów pokarmowych morskich żółwi, ptaków i ryb. Odpady mikroplastyczne to także włókna syntetyczne i mikrofibra o długości do 5 mm, oderwane podczas prania od większości ubrań, w tym poliestrowych i nylonowych. Bywa, iż takie mikrowłókna nie zostają przechwycone przez oczyszczalnie wody i z naszych pralek trafiają wprost do mórz i oceanów.

Pojedyncza sztuka syntetycznej odzieży po jednym praniu gubi tysiące mikrowłókien. W środowisku morskim mikrowłókna stanowią szczególne zagrożenie, gdyż, w odróżnieniu od małych, plastikowych części, mają nieregularny kształt, przez co stanowią duże zagrożenie dla wielu mniejszych organizmów. Następnie mogą trafić do łańcucha pokarmowego i, ostatecznie przez pożywienie, do ludzkiego układu pokarmowego.

Problem zainteresował markę Patagonia, w której filozofii funkcjonowania jest działalność z największą troską o poszanowanie środowiska naturalne. Duża część odzieży generowanej przez rynek outdoorowy to syntetyczne materiały, takie jak poliester, nylon, elastan czy polar. Nie inaczej jest w przypadku Patagonii, która, dostrzegając problem, stara się w coraz większym stopniu bazować na materiałach pozyskiwanych z recyklingu. Ponadto brand zachęca do wprowadzania zmian w procesie produkcji - zarówno na jej wczesnym etapie, jak i później, gdy produkt jest już wprowadzony do obiegu. Realnym rozwiązaniem może być podnoszenie jakości produkowanych materiałów oraz wprowadzenie modyfikacji w sposobie prania odzieży, również poprzez budowę proekologicznych mechanizmów urządzeń, z których człowiek korzysta.

W zeszłym roku, w obliczu rosnących wątpliwości wokół wpływu mikrowłókien i przemysłu materiałów syntetycznych na środowisko naturalne, Patagonia zdecydowała się na zainicjowanie projektu badawczego, zleconego dr Patricii Holden - szanowanej mikrobiolog z Uniwersytetu w kalifornijskiej Santa Barbara. Wynik badań opublikowano w raporcie „Zanieczyszczenia mikrowłóknami, a przemysł odzieżowy”, dostępnego na http://brenmicroplastics.weebly.com. Wyniki badania pokazują, iż wpływ mikrowłókien na środowisko naturalne zależy od ich rodzaju, a produkty wysokiej jakości są dużo mniej szkodliwe. Materiały niskiej jakości zanieczyszczają wodę mikrowłóknami w stopniu większym o 170%, w porównaniu z materiałami wysokiej jakości, wykorzystywanymi do produkcji odzieży Patagonii. Jak się okazało, rodzaj używanych pralek również ma znaczenie - te ładowane od góry sprawiają, iż prana w nich odzież emituje do wody pięciokrotnie większą ilość mikrowłókien w porównaniu do urządzeń z przednim załadunkiem. Oczyszczalnie ścieków są w stanie przefiltrować od 62 do 90% zanieczyszczeń mikrowłóknami, jednak pozostała ilość, trafiając do środowiska, powoduje duże, często nieodwracalne szkody.

Funkcjonując w świecie, w którym gospodarka opiera się na przemyśle syntetycznym, szczególnie istotne jest zrozumienie zagrożeń i podejmowanie działań redukujących lub wręcz eliminującym szkody spowodowane zanieczyszczeniem. Brand Patagonia, biorąc aktywny udział w realizacji i finansowaniu badań, oraz stawiając na proekologiczne podejście w procesie produkcji, od lat pokazuje, iż Społeczna Odpowiedzialność Biznesu (CSR) nie jest dla niej tylko pustym sloganem.

\* Tekst powstał na bazie artykułu „What do we know about tiny plastic fibers in the ocean”, opublikowanym 20.06.2016 na oficjalnym blogu marki Patagonia pod adresem http://www.patagonia.com/blog/2016/06/what-do-we-know-about-tiny-plastic-fibers-in-the-ocean/.

-

Dodatkowych informacji udziela:

Piotr Miecznik - Specjalista ds. Marketingu, Raven Spółka Jawna

tel. 12 628 51 95 wew. 1, e-mail: marketing@ravenco.eu

--

O producencie

PATAGONIA jest firmą pochodzącą z amerykańskie Kalifornii. Zajmuje się produkcją wysokiej jakości odzieży dla ludzi aktywnych - z jednej strony mocno specjalistycznej, z drugiej stawiającej na fashion i elegancję w outdoorze. Specjalizuje się w produkcji kurtek, spodni i bielizny outdoorowej. Firma została założona w 1973 roku przez legendę wspinaczki górskiej oraz znanego aktywistę w zakresie ochrony środowiska - Yvon’a Chouinarda. Nadrzędnym celem firmy od początków jej funkcjonowania pozostaje tworzenie wysokiej jakości produktów przy zminimalizowanym obciążeniu dla środowiska naturalnego.

Więcej informacji na http://www.patagonia.com.

O dystrybutorze

RAVEN jest powstałą w Krakowie firmą handlową działającą w branży turystyczno - sportowej. Oferuje specjalistyczną odzież, obuwie oraz sprzęt turystyczny, przeznaczone zarówno dla amatorów rekreacji na świeżym powietrzu, pasjonatów outdoorowych aktywności, jak i dla fanów sportów ekstremalnych. Jest wyłącznym, krajowym dystrybutorem uznanych zachodnich marek, takich jak Marmot, Patagonia, AKU, Teva czy Smartwool. Ponadto od 2009 roku RAVEN rozwija autorską markę Rockland, oferującą sprzęt turystyczno - kempingowy, sprzedawany do ponad 150 sklepów na terenie Polski.

Więcej informacji na http://www.ravenco.eu.